

PROGRAM

DO POZYSKANIA GODNEJ NAS I CZASU NASZEGO

HISTORYI POLSKIEJ

Mamy wielce czcigodne badania Naruszewicza, Lelewela, Narbuta, Łukasze-
wicza i mnóstwa innych. Mamy wyborne opisy panowania najglówniejszych
królów naszych. Mamy nagromadzone góry przygotowawczego zasobu do dzie-
jów polskich, to w kronikach, to w pamiętnikach, to w różnobarwnych szcze-
gółowych wypracowaniach. Dotąd atoli porządnej, nieco rozleglejszej, nie dla
dzieci, lecz dla myślących mężów przeznaczonej, a nazwiska swego godnej
Historii polskiej, niestety, niemamy!

Jest to, zaprawdę, sromota dla narodu, który wsławił się najgorętszą ojczy-
zny miłością. Jest to i czyniony nam często od cudzoziemców gorzki wyrzut,
który jako najprędzej oddalić się powinno. Jest to nareszcie dla wrogów na-
szych powód do złośliwego twierdzenia, że naród nasz tak ubogi w zdolności
wyższe, w uczoność i pracowitość, że nawet do napisania dziejów własnych
zebrać się niemógł. Nie! Dłużej wielki a ubliżający nam niedostatek ten trwać
niepowinien i trzeba mu natychmiast zaradzić.

Napisać Historię polską danego właśnie znaczenia, to zadanie trudniejsze
do wykonania dzisiaj, niż kiedykolwiek dawniej. Czemu? Nielicząc tysiąca
politycznych, księgarskich i innych zewnętrznych przeszkód, ma się do zwal-
czenia ogromną tamę wewnętrzną. Jaką? Pojęcie HISTORII stało się dziś na wy-
sokości takiej, jak nigdy pierwej, a z nieprzebranej liczby historyków zwy-
czajnych, którzy już pozyskali wziętość, znajdzie się tam i sam zaledwie jeden,